KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Sierpnia. — Rok 1845. Niedziela. № 216. Jutro, Śty Agapit. Dziś Pełnia.— v.s. Jutro, Przemienienie P.

Dziś, iako w pierwszą Niedzielę po uroczystości Wniebowzięcia BOGA Rodzicy, z rozporządzenia Synodu prowincjonalnego *Piotrkowskiego* w r. 1607 odbytego, a przez Papieża Urbana VIII. potwierdzonego, obchodzoną iest w całym kraiu tutejszym z oktawą, uroczystość Ś. Jacka Wyznawcy, Założyciela w *Polsce* Zakonu Kaznodziejskiego reguły Ś. Dominika. Śty Jacek potomek znakomitej rodziny *Odrowąžów*, był Synowcem Błogosławionego Iwona Biskupa *Krakowskiego*, z którym udawszy się do *Rzymu*, tamże przez Ś. Dominika do nowo przez niego założonego Zakonu XX. *Dominikanów*, przyiętym został. Wracaiąc do Polski Jacek, w przeieździe przez miasto tyrolskie *Fryzak*, tamże pierwszy Zakon *Dominikanów* ufundował, a następnie wraz z *Czesławem* także Dominikanem Polakiem, ziął się rozkrzewianiem Zakonu swoiego w *Polsce* i w ościennych kraiach. Jakoż zgromadzenie to niebawem wzrosło, i do wysokiej świetności tak u nas iako i po całym świecie Chrześcjańskim doszło. Śty Jacek naznaczywszy życie swoie znakomitemi cnotami i wielką zasługą w winnicy CHRYSTUSA, umarł r. 1257, w sam dzień Wniebowzięcia, zgon swój wcześnie przepowiedziawszy. Za życia i po śmierci, BÓG na wsławienie tego iednego a najmilszych wyznawców wiary swojej, licznych łask i cudów, dał nam dowody. Jakoż Ś. Jacek odniosłszy nagrodę w Niebie, winien ią był także otrzymać i na ziemi, dla przykładu i zbudowania współwyznawców. Za staraniem Zygmunta I. Króla, z rozkazu Ojca Śgo Leona X. wyznaczoną została Komisja dla rozpoznania cudów do kanonizacji wymagalnych; uroczysta wszakże kanonizacja dopiero za panowania Zygmunta III. przez Klemensa VIII. ogłoszoną została. W tej sprawie ieździł do *Rzymu* Poseł Królewski Stanisław *Miński* Wda Łęczycki. Poprzednio zaś Papieże, Klemens VII, i Paweł III, a następnie Urban VIII. wydali rozporządzenia co do obchodu uroczystości na cześć Śgo Jacka, a Inocenty XI. zaliczył go w poczet ŚŚ. Patronów kraiu tutejszego. Ciało Śgo Jacka r. 1543 wynalezione, w r. 1583 przez Piotra *Myszkowskiego* Biskupa Krakowskiego, w rezydencji iego umieszczone zostało. Ś. Jacek, iak twierdzi *Niesiecki*, »wzór i pochodnia cnot Kapłańskich, był w Nabożeństwie gorący, na sumieniu piękny, na ciele czysty, w obcowaniu mądry, w rozmowie przyiemny i ostrożny, i we wszystkiem bardzo przykładny.”

Zapisy przez Marjannę *Jaskulską*, iako to: na fundusz stały dla Kościoła w *Mazowszu* Rsr: 90; podobnąż summę Rsr: 90 dla Kościoła w *Nowogrodzie*, uczynione, Rada Administracyjna zatwierdziła.

JOO. Xięstwo Jchmość Warszawscy i Xiężniczka Ich Córka, wczoraj wyiechali do *Skierniewic*, gdzie zamieszkaią przez czas nieiaki. Podróż tę rozpoczęli Koleią żelazną.

Komisja Rzą: Spraw Wew: i Ducho:, na przedstawienie Rady Głównej Opiekuńczej zakładów dobroczynnych, d. 14go b. m. mianowała Wgo Onufrego *Bromirskiego*, Dziedzica dobr Starożeby, Członkiem Rady Opiekuńczej zakładów dobroczynnych Ptu Płockiego.

Jutro o godz: 10ej rano w Kościele *Powązkowskim* odbędzie się żałobne Nabożeństwo i poświęcenie grobu, za duszę ś. p. Michała *Meller;* na które stroskana Rodzina, Krewnych, Przyiaciół i Kolegów zaprasza.

Wczoraj na smętarzu Powązkowskim, pochowano zwłoki ś. p. Felixa *Kierszkowskiego*, b. Kupca i Obywatela M. Warszawy, zmarłego w 53 roku życia.

Jan Benjamin *Seemann*, Zakrystjan Kościoła Ewanielicko-Augsburgskiego, przeżywszy lat 82, wczoraj przeniósł się do wieczności. Stroskany Wnuk zaprasza Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok Jego, iutro o godz: 5tej po południu, z domu N° 1071 przy ul: Królewskiej, na smętarz Ewanielicki odbyć się maiącą.

JW. Naczelny Prokurator IXgo Depart: Rzą: Senatu, Rzecz: Radca Stanu *This*, wyiechał wczoraj zagranicę.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od N. N. zł. 200, dla Domu przytułku *Starozakonnych*.

Kiedy *Wystawa* z upływem dni dziesięciu, już się zakończy, interesowanie licznych zwolenników postępu przemysłu kraiowego, zwrócone iest do *Loterji fantowej*, która z celniejszych przedmiotów na wystawie przedstawianych, ma być utworzoną. Pomysł do tej loterji, wzięty został z loterji, która w roku zeszłym zakończyła pamiętną wystawę przemysłu niemieckiego w *Berlinie*. Losy na tęż loterją, której fanty składały się z celniejszych przedmiotów wystawy nader skwapliwie zostały rozkupione, i przedsięwzięcie to najlepszy rezultat uwieńczył. W tej chwili nieprzypominamy sobie cyfry ilości biletów, które w tem narodowem dziele udział miały, ale zdaie nam się z pewnością że liczba ta do kilkudziesięciu tysięcy dochodziła. Loterja wystawy naszej już także postępuie. Wiadomo, że na zakupienie fantów, oprócz dochodu z rozprzedaży biletów loteryjnych, wpłynie także i fundusz z biletów wchodowych na wystawę, który musi być znaczny, gdyż wystawa tegoroczna przez liczną Publiczność odwiedzaną była. Oprócz *Warszawian*, i Osoby na prowincji chcą mieć udział w tej lo-

terji, która, im z większej liczby biletów będzie utworzoną, tym świetniejszą będzie. Słyszeliśmy, że z *Lublina* zażądano 100 biletów, które tamże przesłane zostały. Nadto, bilety te rozkupowane są w Warszawie. W liczbie tych nabywców, wymienim P. Józefa *Fraget* (Fraże), Przedsiębiercę znakomitego Zakładu Fabryki wyrobów platerowanych, który chcąc ułatwić wszystkim pracuiącym w iego Zakładzie mienie udziału w loterji wspomnionej, zakupił zgodnie z ich życzeniem 91 biletów na tęż loterją, (taka iest liczba pracuiących w iego Fabryce), którzy mu należność przy wypłatach tygodniowych po gr. 15 zobowiązali się zwracać. Za przykładem Pana *Fraże*, może pójdą i inni Właściciele celniejszych Zakładów kraiowych; a tak będą mieli udział w korzyściach loterji, ci właśnie Robotnicy, którzy pracą swoią mozolną, talentem z nabytą wprawą, do świetności wystawy przyczynili się niemało.

Księgarnia Ig: *Klukowskiego* nowo-otworzona przy ulicy Miodowej, sprzedaie oprócz dzieł wymienionych w Nrze 210 Kurjera, dzieła następuiące: *Górnictwo w Polsce*, opis Kopalnictwa i Hutnictwa polskiego pod względem technicznym, historyczno-statystycznym i prawnym; skreślił Hieronim *Łabęcki*, w 2ch tomach z tablicami, zł. 26 gr. 20. *Kompas Polski*, czyli narzędzie służące za kompas powszechny, gnomonograf, obserwatorjum przenośne i t. d., wynalezione i opisane przez Wojciecha *Jastrzębowskiego*, z dwiema tablicami, zł. 6. *Powieści Ludu*, spisane z podań przez Karola *Balińskiego*, wyboru i wydania K. Wł: *Wojcickiego*, zł. 2. *Monety dawnej Polski* z 3ch ostatnich wieków, przez Ignacego *Zagórskiego*, z 6ciu na kamieniu rytemi tablicami, zł. 35. *Sędziwój*, powieść J. B. *Dziekońskiego*, w 3ch tomach, zł. 8. *Pamiętniki moie w Hiszpanji*, przez Kaietana *Wojciechowskiego*, wydał Leon *Potocki*, zł. 3. *Fragmenty i Pieśni fantastyczne* Ludwika *Orzeszki*, zł. 6 gr. 20. *Noworocznik dla Ziemian*, czyli Zbiór najprzydatniejszych wiadomości i wyrachowań dotyczących Towarz: Kred: Ziems: papierów publicznych kraiowych, oraz przemysłu, handlu i rolnictwa, wydał *K. L.* Urzędnik Towarz: Kred: Ziems:, zł. 6.

W ubiorach mężczyzn panuie teraz wielkie rozprzężenie; wszystkie suknie kraią się szeroko, wygodnie. Nic niepowinno obciskać, ani przystawać, ale wisieć. Dogodnie to bardzo na upał. U surdutów spodnica iest krótka i szeroka, talja długa, guziki rozstawione. Poły fraków są mniej szerokie i mniej długie, aniżeli w pierwszych początkach przyswoienia tej mody; patki do nich nie są używane, za to wyłogi są nadzwyczaj szerokie. Kamizelki codziennie robią się dłuższe, kto wie czy się nie skończą na takich, iakie kiedyś nosił *Fryderyk Wielki*. Pantalony na rano są bez strzemiączek; wielu przyzwyczaionych do noszenia pantalonów ze strzemiączkami, znajduią tę modę mniej dogodną, chociaż w istocie rzecz ma się inaczej. Śliczne korty z fabryk kraiowych PP. Br: *Moes*, *Moltz* i *Frohn*, nie odróżniaią się od tych, które z zagranicy są sprowadzane. Lampas z galonu iedwabnego przyozdabia pantalony najmodniejsze. Kołnierzyki wróciły w modę, nawet prosto stoiące. Kapelusze czarne czy białe, maią formę cylindrową dosyć niską, brzegi zagięte, szeroką wstążką obszyte. Wymaganiem mody iest, aby były o ile można najlżejsze. Niektórzy z elegantów zakładaią się o wagę swoich kapeluszów; przeważaiący przegrywa. Krawaty długie wyparte zostały gorącem, za to chusteczki kolorowe krótkie, z iedwabiu cięższego lub lżejszego, najwięcej są noszone. Rękawiczki muszą być bardzo obcisłe.

Warszawski Ober-Policmajster. W instrukcji wydanej dla dorożkarzy, najodleglejsze kursy iazdy oznaczone zostały, od pomniku Króla ZYGMUNTA, do którychkolwiek rogatek, nie wyłączaiąc od przepisu tego rogatek na *Pradze* położonych, do których dorożkarze dowożąc pasażerów z wskazanego miejsca, nie maią prawa większej nad kopieiek sr: 15 żądać zapłaty. Jednakże, gdy wiele osób mniema, że również iazda od iednej rogatki do 2giej, w każdym razie za ieden kurs liczoną być winna, z tego powodu prostuiąc mylne to przekonanie, zawiadamiam, iż przeiazd od rogatki Wolskiej do Moskiewskiej, lub od Marymont: do Czerniakowskiej, i w podobnym stosunku co do innych, w miarę ich od siebie odległości, przechodzącej przestrzeń w instrukcji oznaczoną, za półtora, lub dwa kursy uważać należy, i Pasażerowie w odpowiednim stosunku usługę dorożkarzy wynagradzać są obowiązani. Również nadmienia się, iż gdy do dorożki tylko dwie osoby z dzieckiem wsiadać mogą, dorożkarze więc, w razie ieżliby więcej osób nad wykazaną ilość umieścić się w niej chciało, do iazdy znaglani być nie powinni.— Warsz: d. 29 Lipca (10 Sier:) 1845. Jenerał-Major *Abramowicz*. Sekretarz *Kwieciński*. (G. Pol:.)

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Księgarza i Typografa przy ulicy Miodowej Nr 496, wyszedł *5ty zeszyt Historji Konsulatu i Cesarstwa*, *A. Thiersa*; dzieło ozdobione 20 rycinami; do tego zeszytu dołącza się ślicznie wykonana rycina *Joachima Murat*; prenumerata na całe dzieło maiące się składać z 4ch dużych tomów in 8vo maiori po 500 do 600 stronnic, wynosi w Warszawie zł. 40, na Urzędach i Stacjach pocztowych zł. 45. Nakładem tegoż wychodzi *Historja zgromadzeń prawodawczych*, *Konwencji narodowej i dyrektorjatu*, czyli *Francja od 1789 do 1800 roku*, służąca iako wstęp do *Historji Konsulatu* i *Cesarstwa*; dzieło to objętości druku i formatu iak ostatnie, wychodzi tomami, z których tom Iszy już odebrać można;

przedpłata na *Historję zgromadzeń* wynosi złp. 60. *Prenumeruiący oba dzieła razem, płacą tylko zł. 80. Cena ta trwać będzie tylko do 1go Listopada r. b.*; po tym zaś terminie znacznie podwyższoną zostanie. Prenumeratę przyjmuie też Księgarnia S. Orgelbranda et komp: w Suwałkach. Osoby, które zbieraniem prenumeraty zajmować się zechcą, odbiorą na 10ciu exemplarzach *11ty w dodatku.*

Wody mineralne Oberzalcbrunn w mniejszych i większych butelkach oraz i Buska, nadeszły świeżym transportem do Składu wód mineralnych, przy Aptece w domu Petyskusa obok OO. Reformatów.

W Nrze 32 *Tygodnika* Rol:-Technol: między innemi znajduie się: Niezawodny środek przeciw robakom iagniąt nitkowcami zwanym. Bliższe szczegóły o uprawie pimpineli w Opinogórze.

Alfons Brandt, Doktor Medycyny i Akuszer, obrał sobie zamieszkanie pod Nrem 1335 przy ulicy Swiętokrzyzkiej, na 1szem piątrze nad Apteką.

Wkrótce opuści prasę dziełko w 2ch tomach p. t. *Pułkownik z czasów Napoleona*, przez L. K. *Zielińskiego*. Prenumeratę nabyć można po zł. 7 u G. *Senewalda*, w Drukarni pod firmą J. Dietrich (Adolfa Kretlof) Nr 491 przy ulicy Miodowej, u osób uproszonych przez Autora, nadto w samem mieszkaniu Autora pod Nr 1528 ulica Chmielna. Cena dzieła po wyjściu podwyższoną będzie. L. K. *Zieliński*.

Wczoraj w napełnionym Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Sztuce przypodobania się*, JPanna *Damse* 5 kroć i JP. *Szymanowski*; po *Doktorze medycyny*, Wszyscy.

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono
za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta Rsr: 2 kop. 98 (zł. 19
gr. 26). Pszenicy Rsr: 4 k. 18 (zł. 27 gr. 26). Ję-
czmieniu Rsr: 3 k. 9 (zł. 20 18). Owsu Rsr: 1 k. $83^{3}/_{4}$
(zł. 12 gr. 6). Mąki pszennej przedniej Rsr. 5 kop. 85
(zł. 39). pszen: ordynarnej korzec 6 ćwierciowy Rsr: 6
k. $84^{3}/_{4}$ (zł. 45 gr. 18). żytniej pytlowej Rsr: 4 kop. 94
(zł. 32 gr. 28), za korzec 4 ćwierciowy Kaszy gryczanej zwyczajnej Rsr: 4 k. $27^{1}/_{2}$ (zł. $28^{1}/_{2}$) drobnej Rsr: 9
(zł. 60), ięczmiennej ordyn: Rsr. 4 k $52^{1}/_{2}$ (zł. $30^{1}/_{6}$).
Siana fura iednokonna od Rsr. 1 kop. 65 do Rsr. 3 k. 30
(od zł. 11 do zł. 22); parokonna od Rsr: 3 k. $7^{1}/_{2}$ do
Rsr. 4 k. 95 (od zł. $20^{1}/_{2}$ do zł. 33). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 1 kop. 50 do Rsr. 2 k. 55 (od zł. 10
do zł. 17). Sążeń drzewa sosnowego Rsr: 7 kop. 44
(zł. 49 gr. 18). Wół dobry od Rsr: 36 do rs: 48 (od
zł. 240 do 320), średni od Rsr 27 do 35 (od zł. 180
do 233 gr. 10), lichy od Rsr: 16 do 26 (od zł. 106
gr. 20 do zł. 173 gr. 10). Baran od Rsr. 2 k. 14 do rs:
2 k. 32 (od zł. 14 gr 8 do zł. 15 gr. 14). Wieprz dobry
od Rsr: 13 do 18 (od zł. 86 gr. 20 do 120), średni od
Rsr: 10 do 12 (od zł. 66 gr: 20 do zł. 80), lichy od Rsr: 6 do 9 (od zł: 40 do zł. 60). Masła funt k. $17^{1}/_{2}$ (zł. 1 gr. 5). Słoniny funt kop. 11 (gr. 22.) Kartofli korzec Rsr: 1 k: 33 (zł. 8 gr. 26). Okowity garniec kop. 95 (zł. $6^{1}/_{3}$). Szumówki k. 57 (zł. 3 gr. 24). (G. P.).

Podpisani objąwszy Oberżę w *Młocinach*, pośpieszaią donieść do wiadomości osób lubiących przechadzki za miastem, iż przyjmuią wszelkie obstalunki obiadów, podwieczorków i t. p., i starać się będą odpowiedzieć życzeniom tak co do wyboru potraw iak i ich przyrządzeniu; iż Goście odwiedzaiący piękny i obszerny lasek po nad wiślu w Młocinach, usłużeni będą natychmiast we wszelkie napoie i potrawy iakich na prędce żądaią. Usługa dla każdego będzie prędka, a nawet dla kompanji chcących osobnych pokoiów, takowe wskazane będą. Staraniem będzie podpisanych, aby Młociny tak przyiemne ze swego położenia, tem więcej uprzyiemnione było wygodami i zabawami dla Publiczności, żeby życzeniom każdego nie tylko dogodzono, ale ie nawet uprzedzono. Nakoniec mamy zaszczyt donieść Szanownym Myśliwym, iż dziś rozpocznie się zakładowa zabawa.

Panowie i Panie!
Przekonajcie się łaskawie,
Chciejcie mieć udział w Młocińskiej zabawie,
A waszym życzeniom zadosyć się stanie.

Grün et Berger.

Niedawno Dziedzic dóbr ziemskich w Powiecie *Stopnickim*, gdy była gwałtowna ulewa, przebywaiąc wezbraną rzekę, został uniesiony przez pęd wody z powozem, końmi i służącym; Dziedzic chwyciwszy się szczęśliwie płotu, ocalał; lecz służący utonął. Konie znaleziono na przyległej łące z połową powozu.

W dniu 21, 22 i 23 Kwietnia r. b. Parafja *Kompin* w Pcie *Sochaczewskim*, Dekanacie *Łowickim* położona, obchodziła uroczyście Nabożeństwem 40 godzinnem za pozwoleniem Władzy Archidyecezjonalnej, pamiątkę *400-letnią* założenia Kościoła i Parafji w *Kompinie*. Kościół ten pod tyt: ŚŚ. Wojciecha i Barbary, wystawił 4ry wieki temu w r. 1445, Wincenty *Kot* Arcy Biskup *Gnieźnieński*. Parafja *Kompin* liczy obecnie 1370 dusz; wszyscy z tychże w wieku pełnoletnim będący w czasie wspomnionego Nabożeństwa, którego Prefektem był W. JX. Piotr *Połkowski* Kan: Łowicki Proboszcz Parafji *Zduny*, przystępowali do Sakramentu Pokuty i Ołtarzu. Kazania w ciągu Nabożeństwa mieli: Proboszcz miejscowy; WWJX. J. *Śliwowski* i K. *Szymański* Wikar: Kolegjaty Łowickiej; WJX. *Garszyński* Piiar z *Łowicza*; WJX. *Gruszecki* Kan: Łowicki, Proboszcz w *Sobocie*, i WJX. *Denecki* Kan: Łowicki, Proboszcz w *Nieborowie*. W końcu tego Nabożeństwa, wzniesiono w 6ciu wioskach: *Kompinie*, *Gągolinie*, *Patokach*, *Płaskoci-*

nie, *Sromowie*, *Zaborowie Wielkim* do Parafji należących, Krzyże poświęcone z napisem: »Na pamiątkę 4ch wieków upłynionych od założenia Parafji i Kościoła w Kompinie, postawiono r. 1845." Nazaiutrz wedle zwyczaiu Kościoła Śgo, odprawiło się Nabożeństwo żałobne, za pokój duszy wiernych zmarłych, od czasu dostojnego Założyciela Parafji, aż do dnia owczesnego.

(Dalszy ciąg Statystyki Królestwa Pols: z r. 1841). Zakłady dobroczynne. W r. 1841 przybyły 4 nowe szpitale, z któremi ogólna liczba tego rodzaiu zakładów wynosi 58. Ludność szpitalna była stosunkowo mniejszą niż lat zeszłych, wyiąwszy podrzutków, w Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie, których liczba powiększyła się do 1358, gdy dawniej największa ich ilość była 1211. W celu dojścia przyczyn takowego zwiększenia i zaradzenia temu, stosowne przedsięwzięto środki. Ruch ludności szpitalnej w Królestwie był iak następuie: Pozostało z r. 1840 osób 2,866. Przybyło w r. 1841 osób 22,865; między któremi dzieci 1410; razem 25,731. Wyzdrowiało 18,905. Pozostało na rok 1842, po wykreśleniu zmarłych i innych osób 3,203. Koszt dzienny utrzymania iednej osoby, wyłączaiąc wydatki nadzwyczajne, wynosił: w Warszawie 19⁵/₆, na prowincji 14²/₃ k. sr. Szpitale utrzymywane przez Siostry Miłosierdzia podciągnięto pod bliższy dozór Rady Głównej Opiekuńczej. Zatwierdzono etat Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie, na 600 chorych i 1,200 dzieci, z dodatkiem ze Skarbu na raz ieden 7,500 r. sr. W tymże szpitalu utrzymywano sale zimowe dla biednych. Z funduszu przez N. PANA udzielonego, ukończono gmach, na pomieszczenie kobiet obłąkanych przeznaczony. W szpitalu Braci Miłosierdzia w Warsz:, urządzono lokale oddzielne dla pensjonarzy i fundusz ku temu wskazano. Ukończono budowę szpitalu Ś. Łazarza, a oprócz tego urządzono szpitale w trzech innych miastach, i rozpoczęto budowę w 4ch. Mieszkańcy Gubernji Podlaskiej (obecnie Lubelskiej) pragnąc uświetnić czynem pobożnym dzień zaślubin J. C. W. Wielkiego Xięcia NASTĘPCY TRONU, zebrali składkę pieniężną na korzyść szpitalu miejskiego w Siedlcach i na wsparcie dla biednych, upraszaiąc zarazem o wyiednanie Najwyższego zezwolenia na nazwanie pomienionego szpitalu *Maryińskim*. N. PAN, w skutku przedstawienia Namiestnika Królestwa, potwierdziwszy zebraną składkę, Najmiłościwiej zezwolić raczył na nadanie temu szpitalowi powyższego nazwiska. Stan funduszów szpitalnych był następuiący: Własnych funduszów z remanentem z r. 1840 i zasiłkiem Skarbowym, było Rsr: 232,407; z tych wydano 214,926; pozostało w kassie na r. 1842, Rsr: 17,481. Z ofiar dobroczynnych utrzymywano: chorych 316, starców 499 i sierot 475. Wsparcie iednorazowe rozdano 11,859 osobom. Instytut Głuchoniemych w Warszawie liczył w r. 1841 Wychowańców 62, Nauczycieli i osób dozoruiących 18. Prócz tego, utrzymywano 3ch ociemniałych. Wychowańcy pobieraią nauki podług przepisanego planu i pracuią w warsztatach. Fundusze tego Instytutu wynosiły r. sr. 8,756. Skutkiem zaprowadzonych ulepszeń w budowie więzień, wydano rozporządzenie o przeniesieniu do takowych więźni, za ciężkie przestępstwa osądzonych, a dotąd w twierdzach utrzymywanych. Mniej ważni przestępcy do twierdz bywali odsyłani. Ludność Domów Badań, łącznie z ludnością z r. 1840 pozostałą, wynosiła głów 7,286, z których przeprowadzono do więzień karnych 2,968, uwolniono sądownie 2,526, zmarło 74, uciekło 15; razem 5,583. W więzieniach karnych, łącznie z więźniami z r. 1840 pozostałymi, było głów 5,635; z tych ubyło przez ukończenie kary 2,312, przez ułaskawienie 484, przez śmierć 294, przez ucieczkę 26, razem 3,116; pozostało więc wszystkich z końcem r. 1841 osób 4,224. W stosunku do ludności kraiu wypada obwinionych iak 1: 794, skazanych na karę iak 1: 1464. W tej liczbie mieszczą się także więźnie Kompanji poprawczych w twierdzach, których z pozostałymi z r. 1840 było głów 1,085; z tych: po ukończeniu kary uwolniono 215, ułaskawiono 116, odesłano do innych więzień 147, zmarło 29, zbiegło 19, razem 526; zostało z końcem 1841 roku 559. *(D. c. n.)*

Wysokość wody na Wiśle dziś rano stop 8.

Ameryka. — Ludność katolicka *Kanady* podług ostatniego popisu, wynosi 571,714; zaś innych wyznań iest 43,674 osób. — O życiu Jenerała *Żakson* takie są wiadomości. *Żakson* urodził się 15go Marca 1767 r. i pod *Waszyngtonem* czynny miał udział w wojnie amerykańskiej. Maiąc lat 14, służył iuż przeciw Anglikom. Roku 1797, obrano go Członkiem senatu Stanów Zjedn:. W latach 1812 do 1815, Jenerał *Żakson* czynnym był w wojnie Stanów Zjedn: przeciw *Anglji*, aby utrzymać swobodę żeglugi. Artylerja amerykań: w tej nierównej walce tak zręcznie była użytą, iż zwycięztwo z rąk Anglików wytrąciła. R. 1818 *Żakson* będąc Jenerał-Maiorem, bronił *Nowego Orleanu*, na czele 5000 strzelców oszańcowanych odbił attak 10,000 Anglików. Od tego czasu zaczyna się sława woienna Jenerała, która w następstwie miała więcej sposobności wykształcić się. Bez wypowiedzenia wojny i bez upoważnienia swoiego rządu, zabrał *Pensakolę* najlepszy port w zatoce mexykańskiej; w 3 lata później zdobył *Florydę*. R. 1820, *Żakson* został obrany Prezesem Stanów Zjedn:, a r. 1833 wybór ten na 4ry lata wznowiono. Po złożeniu prezesostwa, rządził ieszcze kraiem za pośrednictwem swego przyiaciela i następcy *Van Buren*.

Anglja. — Królowa 8go b. m. przybyła z wyspy *Uajt* do pałacu *Bukingham*, gdzie na posiedzeniu Rady

...ojnej zatwierdziła mowę tronową na odroczenie Parlamentu. — Kara śmierci ogłoszona na 7miu Korsarzy *brazylijskich* (nie *hiszpańsk:* i *portugalsk:*) w *Exeter*, została przez ministerstwo odłożoną, z powodu że okazała się wątpliwość w formalności wyroku. — Właściciele hamerń w *Glasgowie*, zniżyli cenę surowego żelaza o 30 zł. — Nieszczęście w kopalni węgli kamiennych *Merthyr Tydwill* w *Walji*, które 29 robotników pozbawiło życia, nastąpiło 2go b. m.

Belgja. — Xiążę *Ligne* (Liń) Poseł przy dworze Francuz:, 6go b. m. przybył z swoią małżonką do *Bruxelli.* — P. *Nothomb* mianowany Posłem w *Berlinie.* — W Belgji wychodzi teraz 80 gazet.

Francja. — Obóz pod *Bordo* iuż organizuie się; Xżę *Aumale* (Omal) ma swoią kwaterę w zamku *Belfort.* — Marszałek *Bugeaud* (Biużo) miał otrzymać urlop, który przepędzi w swoiej posiadłości *Excideuil;* mniemaią, że nie wróci więcej do *Algierji.* Podczas iego nieobecności, dowodzi w Algierskiem Jenerał Por: *de Bar.* — Nieporozumienie Marszałka z Ministrem wojny doszło do takiego stopnia, iż całe ministerstwo widziało się zmuszonem oświadczyć Marszałkowi *Biużo*, iż Rząd nikogo nie zmusza, aby mu służył, ale kto mu służy, powinien być uległym. — W miasteczku przez które niedawno przeieżdżali Xztwo *Nemours* (Nemur), Burmistrz piastuiący tamże urząd przeszło od lat 30stu, powitał ich mową, którą zakończył okrzykiem: „Niech żyią Xztwo *Angulem!*” To spowodowało zamięszanie w zgromadzeniu, a biedny Burmistrz stracił całą odwagę; Xztwo *Nemur* pocieszyli go iednak. Może to była taż mowa, którą ten Burmistrz miał przed 31 laty. — Jenerał *Bedeau* (Bedo) ma być obrany Guwernerem *Hrabiego Paryzkiego.* — P. *Sznejder* starszy Członek izby Deputowan:, w skutek upadku z konia, postradał życie. — Z *Ren* piszą, iż artylerzyści i żołnierze piechoty, którzy przez kilka dni toczyli z sobą walki, poiednali się. — Statek *Markuin* odwiezie z *Hawru* do *Algieru* posąg Xcia *Orleańsk:.* — P. Leon *Roche* (Rosz) odpłynął z *Port Wandr* parostatkiem *Tytan* do *Tangeru*, z ratyfikacjami nowego traktatu z *Marokiem.* — Fregata *Lawuazje*, która 19go z. m. zawinęła z *Trypolis* do *Tunetu*, przywiozła wiadomość, że Basza w *Trypolis* knuie istotnie zamiary nieprzyiazne przeciw *Tunetowi*, i do *Sfax* kazał wyruszyć straży przedniej złożonej z 3000 wojskowych nieregularnych, a 10,000 *Arabom* takiż dano rozkaz. Oddziały *albańskie* które ściągaią w *Trypolis*, maią wylądować na wyspie *Dszerbi.* Wszystko zapowiadało blizkie rozpoczęcie wojny. Bej *Tunetański* osobiście stanie na czele swoiej armji; w niej iednak okazuie się duch niekarności, i bez pomocy Francuzów podobno Bej *Tunetu* doczeka się dymisji, może i kary śmierci.

Hiszpanja. — Szczególny fatalizm ściga Ministrów towarzyszących rodzinie Królewskiej na podróży. Na podróży do *Barcelony* w okolicy *Tarragony*, obalił się dyliżans, w którym znajdował się Prezes Rady i kilku innych znakomitych Urzędników. Minister spraw zagran: śpiesząc z *Saragosy* do *Barcelony*, ugrzązł ze swoim poiazdem w kałuży, później wstrzymały iego podróż wezbrane fale rzeki, przez które musiano go przenieść. W końcu goniec doniósł, iż Prezes Rady i Minister spraw zagran:, oraz 12 innych Urzędników, ledwo nie potonęli w Kanale *Arragonji;* przez tenże kanał Ministrowie przeprawiali się łódką, ta przewróciła się, a Dygnitarze przeciw etykiecie dworskiej, użyli mimowolnej kąpieli. P. *Martynez de la Roza* ledwo został wydobyty z kaiuty. — Gabinet francuzki miał oświadczyć, że nie będzie mięszać się do sprawy zaślubin Królowej *Izabelli.* — Poseł Neap: Xżę *Karyni* 1go b. m. przybył z swoią Małżonką do *Madrytu.* — Infant Don *Henryk* odpłynął z *Barcelony* do portu *Mahon*, zkąd ma udać się do brzegów Biskai. — Zapewniaią, iż Rząd poprosił Króla Francuzów, aby wstawił się u OJCA Śgo względem układów toczących się między Dworami madryckim i papiezkim.

Niemcy. — Gazeta berlińska zawiera następuiącą depeszę telegraficzną z *Kolonji* 12go b. m. Królowa *Angielska* z swoim Małżonkiem, Król *Pruski*, Xżę *Pruski* i t. d., 11go b. m. wieczorem przybyli w najpożądańszem zdrowiu do *Kolonji.* Dostojne osoby zostawszy powitane przez władze na reńskim dziedzińcu kolei, poiechały przez uroczyście wystroione ulice na dziedziniec kolei do *Bonn*, którą niebawem udały się do zamku *Brühl.* — W zamku *Stolzenfels* są także spodziewani Królestwo *Belgiccy*, Królestwo *Holenderscy*, Xżę *Brunświcki*, Xięztwo *Dessau*, W. Xżę Następca *Heseński* z swoią Małżonką, Arcy-xiążę *Fryderyk Austrjacki* i Xztwo *Pruscy.* — Pod czas parady odbytej w *Kolonji* 5go b. m. w obec Króla *Pruskiego*, Kobieta została rozjechaną przez poiazd Króla; Monarcha natychmiast kazał swoiemu przybocznemu lekarzowi mieć o zranionej staranie i wręczył iej kieskę napełnioną złotem. Ta kobieta iest w niebezpieczeństwie. — Król Belgicki 8go b. m. przybył do *Kolonji.*

Rozmaitości. — *Dziwactwa Kompozytorów muzycznych.* *Hajden* był iednym z najspokojniejszych Artystów. Nie potrzebował on rozpalać wyobraźni swoiej winem szampańskiem, ale iego spiritus familiaris całkiem innego był rodzaiu. Ów duch domowy, siedział w pierścieniu brylantowym, który dostał od Króla *Fryderyka Wielkiego.* Gdy brał się on do kompozycji, a myśli nie było potemu, przypisywał wtedy winę temu, że zapomniał pierścień włożyć na palec. Skoro tylko ten talizman zaiął swe zwykłe miejsce, a oko

Kompozytora spotykało się z blaskiem okazałego brylantu, zaraz iego duszę napełniało wysokie i potężne natchnienie. Dla *Gluka* potrzeba było murawy zielonej. Aby twórczą swą zdolność obudzić, to kazał na łąkę zanieść fortepjan i przy sobie postawić butelkę wina szampańskiego; a rozgrzewany i winem i ciepłem słonecznem, pisał wyborne opery. *Sarti* wcale odmiennego trzymał się systematu; wielki i ciemny salon, słabo przez lampę oświecony, do sklepu grobowego podobny, oto iest czego on pożądał. Tam dopiero śród nocy, pomroką i cichością otoczony, układał pełne życia i świeżości arje. *Cyngarelego* postępowanie było wcale odmienne; kiedy chciał ożywić swego ducha, zawsze wprzód nim wziął się do dzieła, czytał dzieła iednego z Ojców Kościoła. *Saljeri* uciekał z pokoiów i od książek, a szukał natchnienia wśród zgiełku; przebiegał ulice we wszystkich kierunkach, przeżuwał zmarzłe owoce, a potem wracał do gabinetu i ideę swoią na papier przelewał. *Per* (Paer) pisał Sardzina i Achilesa żartuiąc z przyiaciołmi, łaiąc sługi, kłucąc się z Żoną i bawiąc się z psem. Nakoniec *Paizjello* leżąc w pościeli, pisał sławne opery *Nina* i *Młynarka.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bioron Leonard i Piotr Fabryk: z Rossji; Faspius Adolf Dz: z Gub: Wołyńskiej; Günter Wilh: Handlarz z Poznania; Karasiński Oby: z Wołynia; Radzman Jul: Kup:, i Schenaj Kryst: Handl: z Pruss; Szwejkowski Wilh: Komisant z Torunia. (G. P.)

DONIESIENIA.

Uwiadamia się Szanowną Publiczność, tak w Warszawie iako i na Prowincji, iż HANDEL po ś. p. J. A. Spiskim, pod tąż samą firmą dla uczczenia pamięci czcigodnego Założyciela, dalej się prowadzi, i prowadzić będzie; polecaiąc się świeżo nadeszłemi transportami WIN, PIWA i PORTERU Angielskiego, oraz wszelkich TOWARÓW Korzennych.

We wsi Komorowie o ćwierć mili od Pruszkowa, iest do naięcia od S. Michała r. b. DOMEK murowany o 5 Pokoiach umeblowanych, z Piwnicą, Górą, Stajnią, Wozownią i Chlewkiem; dodaie się do tego pół morgu zasadzonych Kartofli i pół morgu zaflancowanej Kapusty, oraz 4 fury parokonne Siana.— W drugiej zaś wsi Sokołowie o ćwierć mili od Raszyna, także iest do naięcia DOM murowany o 4 Izbach lecz z zabudowaniami gospodarskiemi, do czego również dodaie się pół morgu zasadzonych Kartofli, pół morgu Kapusty, i 4 parokonne fury Siana. Wiadomość u Właścicielki dóbr Komorowa.

Z powodu zwinięcia fabryki wyrobów miedzianych w *Żarkach*, nabyć tamże można, *za cenę niższą od zwyczajnej*, za gotowe pieniądze *aparat kompletny parowy Pistorjusza*, składaiący się: z kotłu parowego, 2ch garcy roboczych, wygrzewaczu, 2ch talerzy, węża, i należących do tego rur komunikacyjnych, co wszystko razem waży funtów 4,350

D. 15 b. m. biedna Służąca przechodząc ulicą Tamka i plac przed Kościołem S. Krzyża, zgubiła CZAPKĘ męzką, szydełkiem robioną, na tle czerwonym, złotem przerabianą, wierzch biały w palemki niebieskie, z białą podszewką; łaskawy Znalazca przez wzgląd, iż stratę taż Służąca ze szczupłych swych zasług powrócić będzie musiała, raczy złożyć w Redakcji Gazety Policyjnej w Ratuszu, za nagrodą zł. 10, ieżeli żądać będzie.

BANK POLSKI.

Z powodu niedoszłej do skutku w d. $^{19}/_{31}$ z. m. licytacji na sprzedaż dwóch STATKÓW wodnych płaskich, na Wiśle pod Cytadellą Alexandryjską stoiących, ogłasza niniejszem, iż powtórna na ich sprzedaż licytacja, odbędzie się w miejscu pod tarasem Zamkowym na d. 17/29 b. m. o godzinie 11 rano, przed Delegowanym Urzędnikiem Banku, a to poczynaiąc od cen zniżonych następuiących:

Statku Nr 1, Rsr. 287 kop. 76.
Statku Nr 2, Rsr. 268 kop. 53.

Postępuiący powyższe ceny, obowiązany iest zapłacić natychmiast do rąk kieruiącego licytacją, zalicytowaną summę wraz z kosztami ogłoszenia licytacji, których wysokość wskaże Delegowany Banku przed rozpoczęciem sprzedaży, i Statek bezzwłocznie odebrać; gdyż Bank po nastąpionej sprzedaży, ani za Statek ani za Inwentarz ruchomy tegoż nie odpowiada.

Przystępuiący do licytacji, obowiązany złożyć na wadjum do Statku Nr 1, Rsr. 28, do Statku Nr 2, Rsr. 26, które nie utrzymuiącemu się, natychmiast zwrócone zostanie.

Pomienione Statki zdatne do użytku, opatrzone plichtą, ferdekiem wraz z rekwizytami, których wykaz przy licytacji odczytanym zostanie, i maiące większe wymiary i objętość niż zwyczajne Berlinki w kraiu do spławu używane, są do widzenia każdego czasu w miejscu iak wyżej, okazane być mogą w szczegółach przez Dozorcę iaki się na nich znajduie.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*
za Naczelnika Kancelarji, *Pomarnacki.*

Z powodu wyiazdu za granicę, w domu pod Nr 481 przy ulicy Miodowej, wprost muru OO. Kapucynów, na 1m piątrze, są do sprzedania rozmaite MEBLE w najnowszym guście, Powozy, Zaprzęgi, Konie cugowe i wierzchowe, i różne Sprzęty, iak do ozdoby tak i do potrzeby domowej służące; wiadomość u Struża.— Nadmienia się przytem, że APARTAMENT do którego należą powyższe przedmioty, składaiący się z 9ciu Pokoiów, ze Stajnią i Wozownią, oddaie się do wynaięcia.

W *Dolinie Szwajcarskiej* dostać można świeżo podbieranego MIODU w plastrach.

Dwa wielkie MIECHY skurzane, nowe, Hamerskie, MŁOT Tyffowy, i inne Narzędzia do Hamerni należące, są do przedania Bliższa wiadomość na gruncie w Radzieiowicach pod Mszczonowem.

Potrzebna iest Polka lub Niemka GUWERNANTKA na Prowincję, aby posiadała ięzyk francuzki i niemiecki gramatykalnie. Wiadomość w Hotelu Sławiańskim przy ulicy Podwal Nr 500 lit: B.

Jak najuprzejmiej uprasza się Osoby przechodzącej w Czwartek z ulicy Mazowieckiej przez Ogród Saski z RECEPTĄ, aby zrobiony ZAWÓD w Piątek, wynagrodzonym został przez bytność w tem samem miejscu pomiędzy 4 a 5 po południu w Poniedziałek; a za to podaiący przybiegnie w pomoc ubogiemu.

Wczoraj idąc Krak:-Przedm: na Nowy-świat, zgubioną została MANTYLA iedwabna czarna, podszyta fioletową mar-

selina. Łaskawy Znalazca raczy oddać na Nowy-świat pod Nr 1259 A, na 2gie piątro przy schodach, za stosowną nagrodą.

Spodziewany od nieiakiego czasu transport **FAJANSU ANGIELSKIEGO** białego i kolorowego, miamowicie kompletne serwisy do kawy i herbaty, nadszedł do Handlu A. Szmelowskiego pod Nr 460 przy ulicy Senatorskiej.

Podpisany, Wynalazca *płynu na wygubienie nagniotków*, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż nadal w temże mieszkaniu zostaie, to iest, przy ulicy Śgo Jana, Nr 13, na 2giem piątrze. Kto zechce osobiście widzieć się z podpisanym, zastać go może od godz: 12tej do 4tej. Wspomnionego płynu każdego czasu dostać można. Jan *Gębicki*, b. Chirurg Powiatowy.

Dnia 13 b. m. zgubiono PAPIERY, należące do Benedykta Kozakiewicza, b. Dozorcy. Uprasza się Znalazcy, o oddanie pod Nr 214, blisko kamiennych schodków, do B. Kozakiewicza, za nagrodą.

W nowo wyrestaurowanym domu Nr 359 na Nowem Mieście, iest na 1m piątrze **LOKAL** z Balkonem, składaiący się z 5 Pokoi, Przedpokoiu i Kuchni angielskiej; takiż sam Lokal na 2m piątrze; Sklepy, z mieszkaniami, i inne mniejsze Lokale, do wynaięcia od Ś. Michała. Tamże są KOMINKI kamienne i Lamperje pokoiowe $^5/_4$ łokcia wysokie, w zupełnie dobrym stanie, do zbycia.

Z dnia 31 Lipca na 1 Sierpnia r. b. skradziony mi został w domu własnym, LIST ZASTAWNY na zł. 1000 Nr 264,400, z 4ma kuponami, po potrąceniu półrocza 1 r. b. Ostrzega się Publiczność, aby pomieniony List Zastawny iako nie mogący być wylegitymowany, zaraz w razie okazania, zakwestjonowali, i o tem Dyrekcję Główną Towa: Kredy: zawiadomili; deklaruie się przytem donosicielowi o iego teraźniejszym pobycie, przyzwoite wynagrodzenie.— W Lisicy pod miastem Gostyninem, d. 12 Sierpnia 1845 r.— Antoni *Dobrowolski*, Dziedzic wsi Lisicy.

KSIĄŻKA Służbowa należąca do Jana Pińkos, zagubioną została; uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie takowej do Głównego Biura Kontroli Służących, za nagrodą.

W dalszym ciągu licytacji Ruchomości po niegdy Tekli Poziomkiewiczowej, sprzedane zostaną przed podpisanym Reientem w d. 18 Sierpnia (n.s.) r. b. o godzinie 3 z południa, w domu pod Nr 614 B, rozmaite przedmioty, iako to: Meble, Sprzęty gospodarskie, i t. p. rzeczy, za gotowe zaraz płacić się maiące pieniądze.— Teofil *Brzozowski*, Reient O. W.

Należące do Szpitalu Dzieciątka Jezus DOBRA, z 3ch Folwarków, Kręczki, Kapoty i Fałki składaiące się, przy stacji Ołtarzew o 2 mile od Warszawy, z powodu niedotrzymania warunków Kontraktu przez dotychczasowego Dzierżawcę, wypuszczone będą przez Licytację publiczną, na resiko tegoż Dzierżawcy, w 12to-letnią dzierżawę, od S. Jana r. b. Licytacja odbędzie się w d. 13/25 b. m. o godz: 5 z południa, przed Radą Szczegółową Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Osoba w naukach dawniej ukończona i obeznana z czynnościami Wójta Gminy i Ekonomika, dowodami chlubnemi opatrzona, życzy przyiąć obowiązki WÓJTA lub RACHMISTRZA Dóbr. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Na trakcie Fabryczno-Kaliskim, między Pabianicami i Łaskiem, znaleziono KUPON od Listu Zastawnego. Właściciel iego za udowodnieniem własności, odebrać go może w Kancelarji Wójta Gminy Widzew i Brno w Pow: Sieradzkim Gub: Warsz:, w Widzewie pod Pabianicami.

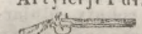
Administracja Dóbr Sokołowskich, wzywa P. Andrzeia *Seydlitz* Jeometrę, aby w dobrach tychże stawić się zechciał; po upływie bowiem dni 14tu, Administracja Dóbr Sokołowa, za poniesione ztąd straty, właściwą drogą upomnieć się będzie zmuszona.— Sokołów d. 5 Sierpnia 1845 r.

SKŁAD PAPIERU i SKÓR exystuiący dawniej przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 3, przeniesiony został na ulicę Długą pod Nr 558 i 9, obok pałacu dawniej zwanym Potkańskich.



W mieście Guber: Radomiu, iest do sprzedania pod Nr 38, DOM murowany o iednym piątrze, dachówką kryty, maiący 6 Piwnic i Ogrod fruktowy, obejmuiący 4138 łokci kwadr:, w Rynku Miasta frontem, przy dwóch ulicach położony. Bliższa wiadomość na miejscu u właściciela, lub w Warszawie pod Nr 489 lit: B, przy ulicy Długiej, gdzie Stróż miejscowy wskaże Osobę, maiącą o kupnie onego wiadomość.

Arsenał Warszawski niniejszym zawiadamia, iż w dniach 31 Sierpnia (12 Września) i 4/16 Września r. b., odbywać się będzie licytacja na dostawę Kożuchów, pół-Kożuszków i Kaloszy. Dla czego więc maiący chęć przystąpienia do licytacji, mogą przybyć w oznaczonych dniach do Komitetu, przy ulicy Nalewki pod Nr 2253, z kaucją Rsr. 231, oraz z świadectwem z r. b. na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja odbywać się będzie od godz: 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu nikt do licytacji dopuszczonym nie będzie. Wzory zaś i warunki mogą być przejrzane każdodziennie w Kancelarji Arsenału Warszawskiego od godziny 9 z rana do 2 z południa.— Zarządzaiący Arsenałem, Artylerji Puł: *Garbunoff* Tłumacz Arsenału *Zimmermann*.



Wsparłszy naukę Teoryczną 40-letniem przeszło doświadczeniem, w dochodzeniu różnych sposobów pod względem ulepszenia FABRYKACJI BRONI, osiągnąłem korzystny za swą pracę rezultat, gdyż obecnie każdą Dubeltówkę i Poiedynkę, Sztucery i Pistolety gwintowane, do ostrego i regularnego doprowadzam strzału, nieosłabiaiąc bynajmniej ścian i rurek. Cena za doprowadzenie Fuzji poiedynczej do ostrego i dobrego strzału, od 10 do 20 zł., Dubeltowka od 20 do 40 zł., co zależy od stanu rurek, bowiem iedne mniej, drugie zaś więcej wymagaią pracy; za doprowadzenie do powyż rzeczonej dobroci sztucerów gwintowanych od 20 do 40 zł., Pistoletów gwintowanych od 20 do 40 zł., od pary zaś gładkich Pistoletów od 10 do 20 zł. Nadto polecić się mam honor Bronią Myśliwską różnego rodzaiu, ostro i bardzo dobrze strzelaiącą, Sztucerami, Pistoletami, Pałaszami, Szpadami, Nożami Myśliwskiemi i Stołowemi, Scyzorykami z damasu tureckiego; nadmieniaiąc, że te wszystkie przedmioty wyrobione są w własnej podpisanego Fabryce. Obstalunki wszelkiego rodzaiu Broni, tudzież przerobienia przyjmuią się w oddziale Fabryki przy ulicy Krakow:-Przedm: pod Nr 369, obok Odwachu.

Egidjusz Collette.

BANK POLSKI.

Podaie do publicznej wiadomości, iż maiąc zamiar wypuścić w entrepryzę przez licytację publiczną, roboty Mularskie, Ciesielskie i Blacharskie, około reparacji zabudowań w Posesjach Nr 948, 951, 2, 3 i 957, wynoszące summę Rsr. 5514 k. 39 i pół; zawiadamia niniejszem Panów interesentów chcących się podjąć wykonania tych robot, ażeby w dniu 8 (20) Sierpnia r. b. do godziny 12 w południe, złożyli swoią deklarację opieczętowaną pod adresem do Prezesa Banku, z wymienieniem wysokości odstąpionego procentu od summy

anszlagiem wykazanej i z dołączeniem do niej kwitu na wniesione do Kassy Banku wadjum wynoszące Rsr. 1500, które nieutrzymuiącemu się natychmiast zwróconem zostanie. Bliższe warunki tej entrepryzy, oraz anszlag na roboty, są do przejrzenia dnia każdego u Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego od godziny 10 z rana do 2ej z południa, wyiąwszy dni świąteczne.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*
za Naczelnika Kancelarji, *Pomarnacki.*

BANK POLSKI.

Podaie do publicznej wiadomości, iż maiąc zamiar puszczenia w entrepryzę przez publiczną licytację, roboty Mularskie, Ciesielskie i Blacharskie, w zabudowaniach pałacu Nro 1066, i 1068 i 9 przy ulicy Królewskiej, na summę Rsr. 1566 kop. $92^{1}/_{2}$, zawiadamia niniejszym PP. Interesentów, chcących się podjąć wykonania tych robot, ażeby w dniu 8 (20) Sierpnia r. b. do godziny 12 z południa złożyli swoie deklaracje opieczętowane pod adresem JW. Prezesa Banku, z wymienieniem wysokości odstąpionego procentu od summy anszlagowej i z dołączeniem do niej kwitu na wniesione do Kassy Banku wadjum wynoszące Rsr. 450, które nie utrzymuiącemu się, natychmiast zwrócone zostanie.

Bliższe warunki tej entrepryzy, oraz anszlag na roboty, są do przejrzenia dnia każdego u Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego od godziny 10 z rana do 2ej po południu, wyiąwszy dni świąteczne.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*
za Naczelnika Kancelarji, *Pomarnacki.*

BANK POLSKI.

Podaie do publicznej wiadomości, iż maiąc zamiar wypuścić w entrepryzę przez licytację publiczną roboty Mularskie około reparacji Posesji Nr 964, wynoszące summę Rsr. 74 k. 70, zawiadamia niniejszem PP. Interesentów chcących się podjąć wykonania tych robot, ażeby w dniu 8 (20) Sierpnia r. b. do godziny 12 z południa, złożyli swoią deklarację opieczętowaną pod adresem JW. Prezesa Banku, z wymienieniem wysokości odstąpionego procentu od summy anszlagowej i z dołączeniem do niej kwitu na wniesione do Kassy Banku wadjum wynoszące Rsr. 25, które nie utrzymuiącemu się, natychmiast zwrócone zostanie.

Bliższe warunki tej entrepryzy, oraz anszlag na roboty są do przejrzenia każdego czasu u Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego, od godziny 10 z rana do 2ej z południa, wyiąwszy dni świątecznych.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*
za Naczelnika Kancelarji, *Pomarnacki.*

Fabryka Piwa Bawarskiego Alex: Leutzkiego przy ulicy Ogrodowej pod Nr 819, zawiadamia, iż zakupywać pragnie **CHMIEL** zielony niesuszony, wprost z Tyk zbierany. O czem zawiadamia Właścicieli Dóbr Ziemskich z okolic Warszawy.

KOLONJA o mil $3^{1}/_{2}$ od Warszawy, a pół mili od szose, na lewym brzegu Wisły leżąca, parę tysięcy zł. dochodu rocznie przynosząca, z Łąkami, Lasem, Budowlami i gotową intratą, iest do zbycia za pomierną cenę. Informacją powziąść można w Kancelarji Kobylańskiego Adwokata w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 589.

NIERUCHOMOŚCI w Warszawie przy ulicach Solec i Czerniakowskiej pod Nmi 2932 i 2995 położone, w dniu 7 (19) Sierpnia r. b. o godz: 10tej z rana w Trybunale Cywilnym tutejszym przez publiczną licytację ostatecznie sprzedane zostaną. Warunki dla Nabywcy *bardzo dogodne*, przejrzeć można u popieraiącego sprzedaż Dominika Zielińskiego Patrona, przy ulicy Długiej pod Nrem 586 lit: B, zamieszkałego.

Odwołuiąc się do zeszłych moich doniesień o sprzedaży nasienia OLBRZYMIEGO ŻYTA, mam zaszczyt donieść, że i w r. b. mogę odstąpić 2,000 *szefli* (półkorcy), i aby ich nabycie ułatwić, zniżyłem cenę do 4ch talarów za *szefel*, wysyłaiąc ie w opieczętowanych workach po całym i pół-szeflu, licząc za ambalaż po 2 zł. za pierwsze, a po 1 zł. za drugie. Grunt może być 2giej, 3ciej, 4tej i 5tej klassy. Zasiew *olbrzymiego Żyta* odbywa się iak zwykle; trzeba tylko wczas go wykonać i na morg gruntu zasiać 5 do 6 *metzów* (szefel zawiera 16 metzów). PP BRACIA PARTOWICZ w *Warszawie* przy ulicy *Długiej* w Hotelu Drezdeńskim, podejmuią się obstalunków, i takowe punktualnie wykonywaią. — *Kicin* pod *Poznaniem*, 27go Lipca 1845 r.

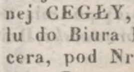
Adolf Baron *von Lützow.*

APTEKA J. Bełkowskiego, w mieście Kielcach, do dnia dzisiejszego 4000, a rocznie przeszło 7000 Nrów Recept expedyiuiąca, łącznie z dwoma DOMAMI, masyw murowanemi, iest z wolnej ręki do sprzedania; chcący nabycia takowej, zechce się zgłosić franko do właściciela.



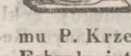
DOM przy ulicy Leszno N° 675, murowany, o iednem piątrze, z oficynami i ogrodem; iest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość na miejscu.

Gdyby kto był w możności dostawić wkrótce do robot w tutejszem mieście sto do kilkukroć stotysięcy sztuk wybornej CEGŁY, po dobrej cenie; zechce zgłosić się w tym celu do Biura Inspektora Kommun: Lądow: i Wodnych, Pancera, pod Nr 2647 lit: A, przy ulicy Marjensztad.

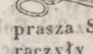


Podpisany, ma honor uwiadomić Szan: Publiczność iż otworzył Sklep iak najlepiej assortowany, FAJANSU KRAJOWEGO, przy ulicy Ptasiej przed Żelazną bramą pod Nr 956, w domu P. Krzemińskiego. Towar otrzymuie z najznaczniejszych Fabryk, i takowy po najumiarkowańszych cenach sprzedawanym będzie.

D. Fränkel.



Ferdynand CAR, KRAWIEC DAMSKI, z Warszawy przenosi swe mieszkanie do Płocka, i uprasza Szanowne Damy z tego miasta, i iego okolic, aby raczyły mu powierzać robotę, którą starać się będzie iak najstaranniej i iak można najprędzej za pomierną cenę odrabiać. Mieszka w Starym Rynku, w domu Prezydenta.



Są do sprzedania SZCZENIĘTA polowe, z gatunku Wyżłów, które są rzadkiej piękności, pod Nr 657 przy ulicy Leszno. Wiadomość bliższa w Szynku Wódek.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 14.

TEATR WIELKI. Dziś, 1szy akt *Normy*, i 1szy raz Balet *Zimowe Zabawy*. JPP. Paweł *Tagljoni* i iego Małżonka, wykonaią Taniec *Polkę*. Nowe Dekoracje i Ubiory.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, 37my raz *Krzyżyk złoty*. 4ty raz *Doktor Medycyny*. — Jutro, 14ty raz *Fabrykant*. 1szy raz *Gwiazdziarka*.